

Nowe gniazdo sokole.

Drużyny szarych ptaków sokolich rosną z dnia na dzień w liczbę. Nawet w Królestwie, gdzie dotychczas z utęsknieniem spoglądano na naszą dziel-

przeszkodził jednak zaraz na wstępie niepokój, panujący zresztą w całym cesarstwie, ale idea sokoła weszła w duszę milionów i nie zaginie. W Galicyi Sokół rozwija się powoli, lecz stale. Rokrocznie powstaje kilka nowych gniazd, rokrocznie

go komitet budowy, wchodzi następujący członek: Prezes sędzia Kajetan Kosacz, pierwszy wiceprezes dr Wiesenberg, adwokat, drugi wiceprezes inżynier Rybczyński, sekretarz sędzia Michalczewski, gospodarz kancelista powiatowy Haydler, skarbnik budowniczy salinarny Alda, oraz pp. inżynier Langer i sekretarz sądu Göttinger. Grupę członków wydziału zamieszczamy na załączonej obok fotografii.

Budowę sokołni prowadzą inżynierowie Rybczyński i Langer, zupełnie bezinteresownie. Kosztorys wynosi 80.000 koron.

Poświęcenia kamienia węgielnego dokonał proboszcz kałuski, ksiądz Józef Szeligiewicz, w obecności tysięcznej publiczności, przyczem zjechali się właścianie z kolonii mazurskich Landestreu, Podmichale, Kopanki i innych. Z ramienia Związku głównego przybył druh dr Korytko, ze związku okręgowego druh Blauth. Uroczystość rozpoczął pochód Sokołów kałuskich, doliniańskich, stryjskich, ze Skolego, Stanisławowa, Tłumacza i innych sąsiednich gniazd, na nabożeństwo, które odprawił ks. Szeligiewicz. Szanowany powszechnie proboszcz wypowiedział prześliczne, do okoliczności zastosowane kazanie, poczem ruszono na plac budowy, gdzie odbyła się właściwa uroczystość. Załączona obok fotografia przedstawia chwilę, kiedy celebrant ks. Szeligiewicz dokonuje aktu poświęcenia. Po odmówieniu modlitw i skończeniu ceremonii kościelnych wygłoszono kilka podniosłych mów. Pierwszy przemówił ksiądz Szeligiewicz, dalej mówili delegaci i prezes Kosacz, który w barwnych słowach skreślił dzieje i działalność kałuskiego Sokoła, poczem udano się na wspólną ucztę do kasyna, a po niej na festyn do pobliskiego lasu w Podhorkach.

Gmach sokołi jest dzisiaj już na ukończeniu. Główna sala zostanie jeszcze tej jesieni oddana do użytku.



Fot. Haber, Kałusz.

Nowe gniazdo sokole: Chwila z uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę sokołni w Kałuszu.

nicę, szczyjącą się tysiącami karnych sokolich szeregów, w bieżącym roku zatrzepotały nareszcie sokołe sztandary, szary ptak rozpiął swe skrzydła do lotu, garnąc pod siebie tysiące młodzieży, jednym przejętym duchem, jedną myślą, która złotą obręczą opasała bez względu na przedziały i granice całą Polskę, stwarzając niby łańcuch obronny ziem wszystkich. Rozwojowi Sokoła w Królestwie

słyszemy o otwarciu nowych sokołni. Taka uroczystość odbyła się w połowie lipca b. r. w Kałuszu.

Kałuskie gniazdo sokole po żmudnej pracy i ciężkich wysiłkach przystąpiło wreszcie do budowy własnego gniazda, a w lipcu odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod nową sokołnię. W skład wydziału Sokoła kałuskiego, stanowiące

Kurs pożarnictwa w Ropczycach.

Doświadczenie uczy praktyczności. Widać to najlepiej dzisiaj w Galicyi, w tej Galicyi, w której postęp przedzierać się musi przez dziewicze lasy uprzedzeń, obojętności i krótkowidztwa. Niedawne to czasy przecie, kiedy w Galicyi na wsi

ani myśleć nawet nie było można o założeniu straży pożarnej, chociaż pożary wybuchały rokrocznie, wyrządzając ogółem w kraju milionowe szkody. Dziś się czasy zmieniły. Nauczni smutnem doświadczeniem wieśniacy sami garną się do organizowania straży u siebie, sami się organizują i kształcą w tej ciężkiej, ale pożytecznej służbie. Wielką zasługę około rozbudzenia tego samobronnego ruchu po wsiach położyły Kółka rolnicze, które ciągle rozwijają energiczną działalność w tym kierunku.

W dniach od 22 do 24 sierpnia br. odbył się w Ropczycach powiatowy kurs pożarnictwa dla uczestników, przyjeżdżających z okolicznych kółek rolniczych. Urządzeniem kursu zajął się specjalny komitet, przy energicznej pomocy ropczyckiej straży ogniowej o-



Fot. Haber, Kałusz.

Nowe gniazdo sokole: Grupa członków Wydziału Sokoła w Kałuszu. 1. Prezes Sokoła Kajetan Kosacz. 2. Pierwszy wiceprezes dr. Wiesenberg. 3. Drugi wiceprezes Rybczyński. 4. Sekretarz Michalczewski. 5. Gospodarz Haydler. 6. Skarbnik Alda. 7. Inżynier Langier. 8. Sekretarz sądu Göttinger.